

Paweł GROMNIAK
ul. Powstańców Styczniowych 1
28-200 Staszów

Staszów, dnia 04.02.2019 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH
Sz.P. dr Adam BODNAR

W nawiązaniu do telefonicznej rozmowy z Panem Tomaszem Oklejakiem z Biura RPO w załączeniu uprzejmie przesyłam komplet dokumentów obrazujących absurd podjętych wobec mnie represyjnych, bezprawnych działań przez Instytut Pamięi Narodowej i Zakład Emerytalno – Rentowy MSWiA. Działania pracowników tych instytucji doprowadziły do sytuacji w której IPN wystawił informację o przebiegu mojej rzekomej *szużby na rzecz totalitarnego państwa*, a ZER MSWiA wydał decyzję o drastycznym obniżeniu od dnia 30.08.2017 r. mojej emerytury policyjnej wypracowanej po ponad 30 latach szużby (4 w MO i 27 w Policji) .

Po kilku miesiącach skierowałem do Prezesa IPN wnioski w ramach którego argumentowałem, że tzw. ustawa dezubekizacyjna nie powinna mnie w ogóle dotyczyć, gdyż jako początkujący 20-letni milicjant, jeszcze w ramach zastępczej szużby wojskowej, jedynie uczyłem się i podnosiłem kwalifikację w trakcie stacjonarnego szkolenia oficerskiego na które złożyło się 2 lata WSO i rok ASW w Legionowie. Jestem więc absolwentem trzyletnich studiów zakończonych otrzymaniem (w maju 1990 r.) dyplomu Akademii Spraw Wewnętrznych, który nigdy nie był na etacie SB, a uzyskane w ten sposób kwalifikacje wykorzystał jedynie w szużbie policyjnej demokratycznej RP.

Sprawę do realizacji otrzymał (zgodnie z właściwością miejscową) kielecki oddział IPN, który uznał zasadność przedstawionych w moim wniosku argumentów tym bardziej, że ustawodawca wyraźnie wskazał zarówno określone wyłączenia jak i podkreślił w uzasadnieniu do tego aktu prawnego, iż dotyczy on tych wymienionych słuchaczy, których szkolenie służyło podniesieniu efektywności Szużby Bezpieczeństwa. W moim przypadku jak zaznaczyłem można mówić jedynie o podniesieniu efektywności Policji, pomijając fakt, iż SB w tamtym okresie była w końcowym stadium likwidacji.

Naczelnik IPN w Kielcach anulował więc w mojej sprawie informację o *pełnieniu szużby na rzecz totalitarnego państwa* i poinformował Dyrektora ZER MSWiA, iż takiej szużby nie pełniłem. Na podstawie tej informacji IPN doszło do wydania przez ZER MSWiA nowej decyzji przywracającej mi (ze stosownym wyrównaniem) należne policyjne świadczenia emerytalne, które otrzymywałem (tym razem) przez osiem miesięcy. Przełomowym momentem było wystosowanie, przez reprezentującą mnie i dwudziestu innych (będący w analogicznej sytuacji) absolwentów ASW w Legionowie Kancelarię Adwokacką *Chojniak i wspólnicy*, wniosku do IPN, iż organ w identycznych sprawach nie może wydawać sprzecznych decyzji.

Kancelaria Adwokacka podkreśliła również, iż wszyscy objęci ustawą oraz obniżeniem świadczeń (reprezentowani przez nią) funkcjonariusze byli w identycznej sytuacji i jako początkujący milicjanci podnosili kwalifikacje wykorzystywane jedynie w Policji i innych szużbach III RP. Pomimo, że IPN w Kielcach pismem z dnia 25.06.2018 r. deklarował, iż moja

sprawa jest ostatecznie zakończona, to w związku z wystąpieniem Kancelarii (po interwencji centrali IPN) wystawił kolejną informację, że pełniłem w trakcie szkolenia oficerskiego służbę na rzecz totalitarnego państwa. Na podstawie tej informacji ZER MSWiA z dniem 01.02.2019 r. ponownie pozbawił mnie policyjnej emerytury obniżając ją do średniej zusowskiej.

Cała sytuacja pokazuje skalę bezprawnych, absurdalnych działań IPN i ZER MSWiA, gdzie nie liczy się solidna, merytoryczna interpretacja ustawowych przepisów. Mamy do czynienia z ręcznym sterowaniem, wymuszaniem przez warszawską centralę IPN zmiany stanowiska delegatury kieleckiej, co prowadzi do sytuacji w której IPN dowolnie interpretuje ustawę, a ZER właściwie abdykuje ze swojej „władczej roli” oraz automatycznie wydaje w tej samej sprawie kolejne sprzeczne ze sobą decyzje: odbierając mi policyjną emeryturę, przywracając mi policyjną emeryturę i... ponownie odbierając policyjne świadczenia emerytalne.

Niestety okazało się, że IPN wraz z ZER MSWiA postanowiły, iż łatwiej będzie ponownie odebrać jedną prawidłowo przywróconą do właściwej wysokości emeryturę policyjną, niż zweryfikować kilkadziesiąt błędnie wystawionych informacji o *służbie na rzecz totalitarnego państwa* i przywrócić emerytury policyjne wszystkim absolwentom ASW w Legionowie będącym na milicyjnych etatach, którzy po szkoleniu oficerskim trafili w większości do Policji, gdzie zwalczali pospolitą przestępczość.

W tym kontekście zwracam się z uprzejmą prośbą o poddanie analizie prawnej przez Biuro RPO przedmiotowej dość absurdalnej sytuacji w której się znalazłem. Jest to niezwykle istotne, gdyż podjęte wobec mnie działania świadczą o nierzetelności i zupełnej dowolności w dokonywaniu przez pracowników IPN oceny przebiegu służby – absolwentów Akademii Spraw Wewnętrznych w Legionowie – rocznik 1987/90, początkujących milicjantów (nigdy nie byliśmy na etatach SB) podnoszących swoje kwalifikacje zawodowe, które wykorzystywane były jedynie w służbie policyjnej demokratycznej Rzeczypospolitej.

Biorąc powyższe po uwagę uprzejmie proszę o dokonanie analizy, przedmiotowej sprawy również pod kątem możliwości zajęcia się sprawą przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich oraz udzielenia pomocy i wsparcia zarówno mnie jak i dużej grupie bezpodstawnie represjonowanych oficerów Policji, jednocześnie pokazując na moim przykładzie do jakich absurdów prowadzi stosowanie odpowiedzialności zbiorowej w demokratycznym państwie prawnym.

mł. insp. w st. spocz. Paweł Gromniak

Załączniki:

1. Decyzja Dyrektora ZER MSW z dn. 30.08.2017r.
2. Pismo do Prezesa IPN z dnia 01.05.2018 r.
3. Zaświadczenie WKU Sandomierz z dnia 26.09.2017 r.
4. Pismo IPN Warszawa z dnia 15.05.2018r.
5. Pismo z IPN Kielce z dnia 08.06.2018r.
6. Pismo z IPN Kielce o anulowaniu służby z dn. 25.06.2018r.
7. Decyzja Dyrektora ZER MSW z dnia 29.06.2018r. (przywrócenie świadczenia)
8. Decyzja Dyrektora ZER MSW z dnia 14.01.2019 r. (cofnięcie świadczenia)